



Pięćdziesiąt opasek życia od PZU trafiło do Szpitala w Ostródzie. Elektroniczne urządzenia pomogą w opiece nad zakażonymi koronawirusem. Opaska życia to innowacyjne na światowe skale rozwiązanie. Monitoruje podstawowe parametry życiowe pacjentów i alarmuje personel medyczny w przypadku zagrożenia. PZU, we współpracy z Ministerstwem Zdrowia, sfinansowała zakup prawie tysiąca opasek dla tzw. jednoimiennych szpitali zakaźnych w całej Polsce, które opiekują się zakażonymi koronawirusem.

– Sięgamy po najnowocześniejsze technologiczne rozwiązania, żeby chronić zdrowie i życie zarażonych. Opaski życia pomogą personelowi medycznemu w opiece nad chorymi. Pozwoli skuteczniej monitorować stan ich zdrowia i umożliwi szybką reakcję w krytycznych sytuacjach – mówi prezes PZU Beata Kozłowska-Chyża. – Mamy wyjątkowy szansa przetestować nowe rozwiązania w ochronie zdrowia – podkreśla wiceminister zdrowia Janusz Cieszyński.

Opaska życia to zakładane na rękę jak zegarek elektroniczne urządzenie, które dokonuje pomiarów pulsu i temperatury ciała pacjenta, a także saturacji, a więc nasycenia krwi tlenem. Analizuje wyniki i natychmiast – sygnałem dźwiękowym i komunikatem na ekranie komputera – alarmuje personel medyczny, gdy parametry życiowe chorego spadną do krytycznych poziomów.

Pokryte gumą opaski łatwo dezynfekować, a więc mogą służyć kolejnym pacjentom bez ryzyka, że ulegną oni jakimkolwiek zakażeniom. Opaski nie potrzebują też czyszczenia, co pozwala ograniczyć bezpośrednio kontakty personelu medycznego z chorymi.

– Opaski mają nie tylko wspomagać pracowników szpitali w sprawnej opiece nad coraz większą liczbą pacjentów, ale również chronić ich samych. Zdalne monitorowanie stanu zdrowia chorych zmniejsza ryzyko zakażenia się wirusem przez lekarzy i pielęgniarki, którzy z poświęceniem walczą z pandemią – podkreśla prezes PZU życie Aleksandra Agatowska.

Opaski życia są certyfikowane medycznie. Zdały już egzamin w ramach pilotażowego projektu, realizowanego przez PZU we współpracy z Ministerstwem Zdrowia od jesieni zeszłego roku w Mazowieckim Szpitalu Wojewódzkim w Siedlcach.

– Teraz powinny się sprawdzić w trudnym momencie, gdy są najbardziej potrzebne. W związku z pandemią przyspieszyliśmy działania, żeby wprowadzić je na szerszą skalę. W bardzo krótkim czasie zorganizowaliśmy ich produkcję, dzięki czemu będziemy mogli dostarczyć do szpitali aż 900 opasek o wartości około miliona złotych – mówi członek

zarządu PZU pani Dorota Maciejka.

Ważną wartością finansowej pomocy PZU dla szpitali i służb walczących z epidemią są już 11 mln zł. Na zakup sprzętu medycznego do walki z koronawirusem PZU przeznaczyła 6 milionów złotych. Do szpitali trafiają m.in. respiratory, bronchoskopy do badania tchawicy i oskrzeli oraz kardiomonitoring. Wsparciem dla służb medycznych jest 200 samochodów od PZU. Służby m.in. do przewożenia próbek do badań od osób pozostających w domowej kwarantannie.

PZU finansuje ponadto zakup rękawiczek ochronnych dla placówek zdrowotnych oraz kombinezonów, maseczek, rękawiczek i środków dezynfekcyjnych dla funkcjonariuszy Policji i Straży Granicznej. Wsparcie Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego – Państwowy Zakład Higieny w wyposażeniu linii diagnostycznej do badań laboratoryjnych na obecność koronawirusa, co ma umożliwić skrócenie czasu oczekiwania na wyniki tych badań.

Źródło informacji: Anna Byczkowska, Biuro Prasowe PZU